

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukarnia i nakładem: Władysława Wesółowskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesółowski, Nowe.

Nr. 21.

Nowe, sobota 27-go maja 1939 r.

Rok XVI.

Dochody i wydatki budżetowe.

Ogólne dochody budżetowe w kwietniu br., tj. w pierwszym miesiącu nowego roku budż. 1939-40 wynosiły 203.359 tys. zł, wobec 255.633 tys. zł w miesiącu poprzednim i 201.921 tys. zł w kwietniu 1938 r. Wydatki wyrażały się kwotą 202.896 tys. zł, wobec 239.777 tys. i 199.436 tys. zł.

Nadwyżka dochodów w pierwszym miesiącu nowego roku budżetowego wynosi przeto 463 tys. zł, wobec 15.856 tys. w marcu br. i 2.485 tys. złotych w kwietniu ub. r.

Znaczny wzrost obiegu pieniężnego.

Według danych G. U. S., ogólny obieg pieniężny w Polsce na dzień 30 kwietnia br. osiągnął 2.272 miln. zł, wobec 1.578.6 miln. zł przed rokiem. Wzrost obiegu wynosi przeto 693.4 miln. zł.

Emigracja zmniejszyła się o przeszło 7 razy.

W marcu br. wyemigrowało z Polski ogółem 2.028 osób, podczas gdy w marcu 1938 r. 14.543, czyli przeszło 7 razy więcej. Zaznaczył się natomiast wzrost reemigracji, który objął w marcu br. 2331 osób, wobec 1405.

Jeszcze 341.233 bezrobotnych czeka na pracę.

W dniu 15 maja br. zarejestrowano na terenie całego kraju 341.233 bezrobotnych. Cyfra ta jest o przeszło 10.000 niższą, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Należy się jednakowoż spodziewać, iż liczba bezrobotnych będzie maleć w dalszym ciągu w związku

O dużym zainteresowaniu tym najżywczej w tej chwili tematem, jak i osobą prelegenta, świetnego znawcy stosunków gdańskich, świadczy fakt, że wielka sala posiedzeń Izby była szczerze wypełniona.

Zebranie zagal dr Kielski, prezes Stow., oddając głos prelegentowi.

Powiadamy uieraz — rozpoczął swój doskonały referat p. minister Strassburger — że żyjemy na kuli ziemskiej, ale w istocie żyjemy na kuli wodnej. W geografii i w polityce woda zajmuje więcej miejsca, aniżeli lądy. Można powiedzieć, że morza łączą narody lub też, że je dzieli, bo chronią od wrogów, a łączą z zaprzyjaźnionymi narodami. Istnieje wzajemna współzależność między narodami. Ale jedynie kraje, mające dostęp do morza, biorą udział bezpośredni we wspólnocie narodów, natomiast narody pozbawione morza skazane są na pośrednictwo przymusowe innych krajów. Szczególnie ciężkie jest położenie narodów, które nie tylko pozbawione są morza, ale jednocześnie zależne od pośrednictwa jednego tylko kraju.

Groźne wypadki na przełomie 1938-39 r. oświeciły, jak błyskawicą, znaczenie wolnego dostępu do morza i wolnych dróg morskich.

Tracą niepodległość dwa kraje, pozbawione

kilometrów między Gdańskiem a Gdynią, stanowią one łącznie jeden tylko dostęp do morza. Dziela je przestrzeń będzie niewątpliwie wkrótce całkowicie już wypełniona i wybudowana. Przede wszystkim jednak mają one jedno wspólne geograficzne i gospodarcze zaplecze, którego, wobec bliskości jednego miasta do drugiego, niepodobna podzielić.

Podział ładunków między Gdańskiem i Gdynią odbywa się zatem na zasadzie posiadanych urządzeń i dogodności technicznych, tak samo, jak między poszczególnymi basenami czy wybrzeżami jednego i tego samego portu. Również strategicznie nizina gdyniska zależna jest całkowicie od odległych o 10 klm. wzgórz Gdańskiej Wyżyny. Gdańsk, położony u ujścia Wisły — geograficznej i gospodarczej osi Polski, jest kluczem Gdyni i kluczem całej Polski.

Zamiar aneksji Gdańska przez Rzeszę nie był celem samym w sobie, lecz tylko jednym z etapów polityki niemieckiej, mającej na celu opanowanie Europy Centralnej, Północnej i Wschodniej. Nie tłumaczy się ona względami narodowymi, ani zasadą „zbierania ziem niemieckich”, bo przez zabór Pragi teoria ta zdradzona została już dawno. Czyż wtłoczona w organizację narodowo-socjalistyczną ludność

nawet zdrowsza jest kawa z przyprawą,

Karo Franck



W KOSTKACH

ze zwiększeniem robót inwestycyjnych, tak państwowych, jak i prywatnych.

Import złota do Ameryki.

Według danych nowojorskiego Federal Reserve Banku przywóz złota do Stanów Zjednoczonych w pierwszym kwartale br. osiągnął wartość 196 miln. dolarów. Z powyższej ilości 161 miln. dol. pochodzi z Wielkiej Brytanii, 23 miln. z Belgii i 8 miln. z Holandii.

W ten sposób od początku br. przybyło do Ameryki złota z zagranicy na ogólną sumę 1 i pół miliarda dolarów. Około 2/3 tej olbrzymiej ilości złota pochodzi z Wielkiej Brytanii. Poza tym Belgia przysłała za 144 miln. dolarów, Holandia za 143 miln., a Szwajcaria za 64 miln. dol.

Ochrona króla Jerzego w U. S. A.

Podczas wizyty króla Jerzego VI w Nowym Jorku i zwiedzania wystawy pełnią będzie służbę 7.700 policjantów. Ulice, przez które przejeżdżać będzie para królewska z przystani w Nowym Jorku do wystawy, obstawione zostaną przez 4.000 policjantów, na terenie zaś wystawy znajdzie się 2.500 „police-men'ów”, 800 detektywów policji śledczej i 400 agentów tajnej policji.

Tak silna ochrona została zdecydowana ze względu na kursujące pogłoski o przygotowaniach terrorystów irlandzkich (IRA) do ew. zamachu.

Dlaczego Polska nie może być odepchnięta od Bałtyku?

Dnia 19 bm. odbyło się w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie zebranie Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, na którym p. minister Henryk Strassburger, b. długoletni komisarz generalny R. P. w Gdańsku, wygłosił bardzo ciekawy referat p. t. „Dlaczego Polska nie może być odepchnięta od Bałtyku?”.

dostępu do morza: Austria i Czechy. Zagrożona w swej niepodległości czuje się Litwa, bo traci naturalny dostęp do morza. Ograniczony zostaje przez okupację Albanii bezpośredni związek Jugosławii z morzem Śródziemnym. Bułgaria mająca dostęp do morza Czarnego pragnie odzyskać wylot na morze Egejskie. Włochy dopominają się o wyjście na morze dla Abisynii przez Dżibuti i udział w zarządzie Suez. Gibraltar, Dardanele, wyspa Pantelleria, położona w cieśninie między Sycylią a Tunezją, Bab-el-Mandeb, u wylotu morza Czerwonego, stają się decydującymi punktami na świecie.

W tym momencie podjęta też została próba odcięcia Polski od Bałtyku. Czym byłaby Polska bez dostępu do morza? Jej niepodległość byłaby bardziej zagrożona, niż istnienie Czechosłowacji po zaborze Sudetów. Bez połączenia z Bałtykiem dziewięćdziesiąt kilka procent całego obrotu towarowego Polski, a zatem całe życie gospodarcze i polityczne Polski, znalazłoby się pod kontrolą jednego państwa. Polska przestałaby decydować o tym, z kim i jakie stosunki polityczne i gospodarcze pragnęłaby utrzymywać. Niemcy uzyskałyby monopol na stosunki gospodarcze i polityczne Polski. W czasie wojny celnej z Niemcami jedynie dostęp wolny do morza wybawił nas od presji gospodarczej Rzeszy.

Służba łączności gospodarczej z morzem zapewniona jest przez istnienie Gdańska i Gdyni. Różnica prawno-administracyjna między nimi jest znaczna. Gdynia leży na polskim wybrzeżu, gdański dostęp do morza jest czynnikiem pośrednim między dostępem terytorialnym a prawno-politycznym. Ale gospodarczo Gdańsk i Gdynia stanowią jeden niezerwalny port. Pomimo odległości kilkunastu

Gdańska istotnie od strony polskiej potrzebuje ochrony? Dlaczego przez 5 lat od czasu zawarcia umowy polsko-niemieckiej Pomorze nie stanowiło przeszkody dla Niemiec, a teraz z dnia na dzień bez powodu i nawet bez przygotowania propagandowego stało się przyczyną tak poważnych rozdzwiązków?

Jeden z obserwatorów zagranicznych życia polskiego powiedział, że istnieje w Polsce „mystyka” dostępu do morza. Istotnie tak jest, lecz mistyka ta oparta jest jednocześnie na trzech politycznych i gospodarczych przesłankach. Jest ona równoznaczna z mistyką naszej niepodległości.

Nie darmo przysięgał nad brzegiem Bałtyku na pierwszym Święcie Morza cały Naród: „Zaden wróg nie rozerwie łączności naszej z ziemią pomorską i z morzem; tak nam dopomóż Bóg”.

Trzy zbrodnie na minutę.

Amerykańska policja federalna ogłosiła dokładną statystykę, dotyczącą kryminalistów w Stanach Zjednoczonych w roku 1937. W ciągu tego roku popełniono 1.415.816 poważniejszych zbrodni, czyli 3.881 dziennie! Zanotowano lekki spadek liczby zbrodni i znaczny wzrost liczby kradzieży. Przeciętnie popełnia się na terenie Stanów pięć włamań w ciągu dwu minut! Sprawiedliwość także nie próżnie: w samym Nowym Jorku np. ogłaszano w roku 1937 dwa wyroki skazujące na minutę, podczas gdy w roku 1936 wydawano takie wyroki w kadencji dwu na trzy minuty. Na ogólną liczbę aresztowanych włamywaczy 61.6 proc. miało mniej niż 25 lat. Wśród złodziei liczba ta wyrażała się tylko 47.6 proc., ale złodzieje aut pobili rekord: 73 proc. młodzieńców poniżej 25 lat. Na ogólną liczbę 29.750.220 zarejestrowanych w Stanach Zjednoczonych samochodów, skradziono 215.569, z czego wynika, że 7 aut na 1000 stało się łupem złodziei.

Na zbliżające się Zielone Świątki polecam w ogromnym wyborze!

— Płaszcz damskie —
solidne i eleganckie w wielkim wyborze.
— Jedwabne od 22,— zł. —

Ostatnio nadeszły bardzo piękne nowości na komplety letowe, bielskie kamgarny na ubrania i palta dla Panów.

W. JAŻDŻEWSKI — NOWE.
Największy i najstarszy Dom Towarowy w miejscu.

Ostatnie nowości w jedwabiach wzorzystych od 2,25 zł. Ubrania męskie od 11,50 zł, kamgarnowe już od 29,— zł, granat i kolorowe. — Płaszcz z materiałów modnych od 15,— zł do wykwintnych. — Rękawiczki, skarpety, bielizna i galanterię. — Czapki męskie po 0,50, 0,60, 0,90 i 1,50 zł. Czapki Yacht Club z dobrego granatowego sukna od 1,50 zł. Kapelusze męskie od 3,95 zł do eleganckich Hückla. Wszelkiego rodzaju obuwie po cenach najniższych.

Wyjaśnienia prawne.

Czy wierzyciel w postępowaniu o wyjawienie majątku może ustalać, gdzie znajduje się przedmiot poszukiwany przez tegoż wierzyciela?

Wzamy przykład. A sprzedał B futro na raty. Dłużnik weksli ratalnych nie płacił. Wierzyciel uzyskuje wyrok sądowy, zasądzający od niesumiennego dłużnika całkowitą należność.

Na zasadzie tytułu wykonawczego z powyższego wyroku komornik stwierdza, iż w mieszkaniu dłużnika nie ma rzeczy, podlegających zajęciu (wszystko jest ukryte). Wierzyciel występuje wówczas do sądu na mocy artykułu 621 K. P. C. z wnioskiem o nakazanie dłużnikowi złożenia wykazu swego majątku oraz przysięgi, że ze swego majątku świadomie niczego nie zataił i że wykaz jest prawdziwy i zupełny. W wyniku wniosku sąd wzywa dłużnika do złożenia opisanego wyżej wykazu i przysięgi.

Sąd oraz za jego zezwoleniem wierzyciel może zadawać dłużnikowi przed przysięgą pytania, zmierzające do wykrycia przedmiotów i praw, do których mogłaby być skierowana egzekucja. Z powyższego wynika, iż w postępowaniu o wyjawienie majątku sąd cywilny prowadzi jakby śledztwo, zmierzające do wykrycia, gdzie dłużnik ukrył majątek.

W naszym przykładzie wierzyciel może przed sądem żądać, aby dłużnik ujawnił, gdzie znajduje się owo futro, na które mógłby skierować egzekucję. O ile dłużnik nie stawia się na wezwanie sądu albo odmówi złożenia przysięgi, sąd może zastosować do dłużnika przymus osobisty, tj. areszt na okres nie przekraczający dwóch tygodni.

Kiedy wierzyciel ma prawo przejść na własność zajęte rzeczy dłużnika?

Prawo wierzyciela do przejścia na własność zajętych rzeczy dłużnika powstaje z chwilą nie dościa do skutku licytacji w tym terminie. Prawo wierzyciela po licytacji nie doszłej do skutku jest alternatywne.

W myśl art. 616 Kod. Post. Cyw. w wypadku, jeżeli licytacja nie doszła do skutku, wierzyciel może w ciągu dwu tygodni żądać: 1. wyznaczenia drugiej licytacji lub 2. przejść na własność niesprzedane ruchomości lub niektóre z nich w cenie nie niższej od trzech czwartych sumy oszacowania. W myśl noweli z 1938 roku „o uprawnieniu postępowania sądowego” termin dwutygodniowy liczy się od daty otrzymania zawiadomienia komornika. Co do ceny przejścia, to miarodajny jest protokół zajęcia komornika, a więc jeżeli np. rzecz zajęta oszacowana jest przez komornika na 100 zł, to wierzyciel może rzecz tę przejść w terminie i warunkach opisanych wyżej za cenę nie niższą od 75 złotych.

Drugi wypadek przejścia na własność rzeczy przez wierzyciela zajść może po drugiej licytacji. Otóż, w myśl art. 617 K. P. C., jeżeli na drugiej licytacji nikt nie zaoferował nawet ceny wywołania, albo jeżeli licytacja nie doszła do skutku, wierzycielowi służy prawo przejścia ruchomości na własność w cenie wynoszącej połowę sumy oszacowania. W myśl postanowień noweli z 1938 r., dodatkowy art. 617 zarządza, iż „po zawiadomieniu o przyznaniu ruchomości wierzyciel powinien je natychmiast odebrać”. O ile dłużnik nie zgadza się na oddanie rzeczy, komornik na wniosek wierzyciela stosuje postępowanie przymusowe.

Czy Ameryka zerwie z neutralnością.

Jak donoszą z Waszyngtonu, prezydent Roosevelt zamierza rozpocząć 15 lipca podróż przez całe terytorium Stanów Zjednoczonych, udając się aż do zachodnich wybrzeży Ameryki. Prez. Roosevelt wygłosi na trasie swej podróży szereg publicznych przemówień, w których wypowie własne poglądy na temat konieczności rewizji amerykańskiej ustawy o neutralności.

Należy nadmienić, iż sprawa powyższa znajduje się już od czterech miesięcy na stole obrad Kongresu, jednakowoż nie została załatwiona definitywnie do chwili obecnej.

Naokoło słońca.

Światło słoneczne, skład chemiczny słońca zostały zbadane przez astronomów i w głównych zarysach ustalone. Już w 1870 roku astronom francuski, Janssen, badając spektroskopijnie promieniowanie słońca stwierdził obecność nowego gazu — helium — na jego powierzchni. W dwadzieścia lat później gaz ten został otrzymany drogą reakcji chemicznej w laboratorium.

Od dawna prowadzono badania w kwestii istnienia atmosfery naokoło słońca. Badania te trwały długo, nie dając żadnych rezultatów. Wszystkie eksperymenty obserwacji i fotografii zawodziły. Trudności i przeszkody były olbrzymie. Teoretycznie astronomowie wiedzieli, że słońce posiada atmosferę. Dalej jednak nie posunięto się, nie mogąc otrzymać dowodów.

Temperatura na powierzchni słońca sięga powyżej 6.000 stopni. Widzimy powierzchnię słońca, odczuwamy wysyłane przez nią ciepło. Atmosfera słoneczna ma niższą temperaturę i świeci słabiej. Dostrzec ją w normalnych warunkach jest niemiernie trudno. Jedyną okazją dla poczynienia obserwacji w tym kierunku jest całkowite zaćmienie słońca, gdy tarcza księżycza przysłania cały glob słoneczny, tak, iż można wówczas obserwować atmosferę słońca. Ale zjawisko to zdarza się rzadko i trwa krótko.

Astronomowie próbowali, powtarzając zaćmienie naturalne, skonstruować lunetę, w której ekran, umieszczony pośrodku, zasłaniałby tarczę słoneczną, ujawniając dla oka badacza tylko otoczkę słoneczną. Ten sposób pomimo najrozmaitszych ulepszeń, zawiódł całkowicie, gdyż odbłask światła słonecznego wychodził poza ekran.

Dopiero w roku 1938 udało się astronomowi francuskiemu Bernardowi Lyot, skonstruować aparat, który obecnie, po ostatecznych ulepszeniach, daje możliwość obserwowania t. zw. korony słonecznej, a w połączeniu z kamerą filmową pozwala na poczynienie zdjęć przemian i erupcji w atmosferze słonecznej. Zdjęcia dokonane przy pomocy „koronografu”, jak nazywa się aparat Lyota, przyczyniły się znakomicie do rozszerzenia zasobu wiadomości o pierferii słońca. Zasługi B. Lyota dla wiedzy zostały ocenione i nagrodzone przez Londyńskie Royal Astronomical Society nadaniem młodemu uczonemu najwyższego odznaczenia — wielkiego medalu złotego.

Zdjęcia filmowe słońca ułatwiają istnienie niezwykle lekkiej i rzadkiej atmosfery słonecznej. Według obliczeń astronomicznych, sześciąt, którego każda ściana mierzyłaby 100 mtr. wypełniony atmosferą słoneczną, ważyłby tylko... jeden gram! Ten sam sześciąt wypełniony powietrzem ziemskim ważyłby 1.300 ton.

Fundacja powszechna.

W r. 1920 założono w Brukseli Fundację Powszechną, której celem miała być akcja naukowo-dobroczynna. W ciągu ostatniego roku Fundacja udzieliła 229 pożyczek studentom i młodym naukowcom, którzy mieli ukończyć studia. Wśród korzystających z tych pożyczek było 206 mężczyzn i zaledwie 23 kobiety! Udzielono też 14 stypendiów naukowych po 20 tys. franków na podróże naukowe studentów belgijskich po świecie.

Oryginalna nagroda.

Mer miasta Beaune we Francji ustanowił oryginalną nagrodę literacką, której wysokość określona jest nie tysiącami, ale butelkami! Składa się na nią 200 butelek najlepszych win burgundzkich. Jury zbierać się będzie co roku we wrześniu, aby wybrać laureata spośród tych, którzy nadesłali swoje prace literackie merowi miasta Beaune w ciągu roku.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesołowskiego.

O mikroskopie.

Obchodzono niedawno uroczystości 50-tą rocznicę założenia instytutu Pasteura. Wszystkie swoje cenne odkrycia zawdzięcza genialny uczony mikroskopowi, który oddał mu ogromne usługi. Wydaje się rzeczą pewną, że starożytni znali już prymitywną formę tego instrumentu, to znaczy zwykłe szkiełko powiększające. Odnaleziono m. in. kryształowe szkiełko w ruinach Niniwy. Pierwszy mikroskop, składający się z dwu soczewek, powstał jednak dopiero w r. 1550. Skonstruował go holenderski uczony, Janssen. Nad udoskonaleniem mikroskopu pracowali Galileusz i Robert Hooke, ale nie mogli otrzymać powiększeń ponad 22 razy. Wynalazcami nowoczesnego mikroskopu są Amici, Charles Chevalier i Naches. Obecne mikroskopy powiększają przedmioty do 9.000.000 razy.

Ręcznie tkany dywan.

W Szwecji wykończono niedawno godne uwagi dzieło sztuki. Jest to ręcznie tkany, kolorowy dywan długości 60 metrów, wykonany dla sali koncertowej w Gothenburgu. Dywan projektował artysta malarz, Sven Eriksson; dał mu nazwę „Melodie placu targowego”. Centralną figurą jest piękna Hiszpanka, a otoczenie stanowią egzotyczne postacie, beduii, muzykańscy wiejscy, tancerki, itd. na tle wschodniego rynku. Dywan ten tkany był na specjalnym warsztacie tkackim, pracowało przy nim 6 dziewcząt przez 2 i pół roku. Pod umiejętnym kierownictwem znanego szwedzkiego specjalisty w dziedzinie tkactwa, Barbro Nilsona, pracę wykonano pomyślnie i ukończono w krótszym, niż przewidywano terminie. Dywan wywieszony obecnie w sali koncertowej w Gothenburgu, wzbudza podziw zwiedzających.

Ile zarabiasz.

Mrs. Summerskill, mieszkanka Londynu, doktorka z zawodu, posłanka do Izby Gmin z wyboru, złożyła w Izbie projekt ustawy własnego autorstwa. Mrs. Summerskill domaga się zatem uchwalenia ustawy, zobowiązującej każdego Anglika (żonatego) do wyjawienia swej żonie sumy dochodów, zarobków, jednocześnie zaś do wypłacania małżonce określonego legalnie minimum zarówno na wydatki osobiste, jak i związane z utrzymaniem domu. Mrs. Summerskill powołuje się, dla poparcia swego projektu, na doświadczenia zebrane przez delegatów administracji samorządowej i państwowej, podczas ustalania dla celów obrony biernej przeciwnotniczej listy rodzin, rozporządzających rocznym dochodem poniżej sumy 250 funtów. Podobno w bardzo wielu wypadkach (jakoby 75 proc.) małżonki rodaków p. Chamberlaina miały oświadczyć: „Nie znam zarobków ani dochodów mego męża”. Istnieje przysłowie: jest to zbyt piękne, aby było prawdziwe. W tym wypadku możnaby, zdaje się, powiedzieć: zbyt uszczypliwe, aby było prawdziwe.

Książkę wojskową

zgubiłem i unieważniam.

Babiński Anastazy, Gajewo-Zabudownia.

1000 do 1500 zł

na I miejsce na nieruchomości bez długu poszukiwane. Zgłośz. do eksp.

Zaświadczenie

wojskowe, Niels, kat. E, w czasie od 11—14 bm. zgubiono. Znalazca może oddać na posterunku Polioji Państw. lub w Urzędzie Gminnym, Nowe.

Kurs tańców

udziela dypl. nauczycielka z Torunia Janina Werna. Kurs rozpocznie się 29 maja br. W programie ostatnie nowości. Zapisy w hotelu p. Borkowskiego.